

Sygn. akt I UZ 20/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania C. U.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 sierpnia 2018 r.,
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] postanowieniem z dnia 19 lutego 2018 r. ustalił wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia na kwotę 4.550,64 zł oraz odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez ubezpieczoną C. U. od wyroku tego Sądu z dnia 25 lipca 2017 r.

W uzasadnieniu wymienionego wyżej postanowienia Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość emerytury przysługującej ubezpieczonej, która nie zaakceptowała decyzji organu rentowego z dnia 29 czerwca 2015 r., którą obliczono wysokość tego świadczenia na dzień 1 maja 2015 r. w kwocie 1.519,58 zł brutto. Tymczasem ubezpieczona żądała obliczenia emerytury z uwzględnieniem zwaloryzowanego kapitału początkowego i

zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie, ale z pominięciem kwot pobranych wcześniej emerytur.

Sąd drugiej instancji uznał ponadto, że podana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia z ogólnikowym wskazaniem, że stanowi ona kwotę pobranych wcześniej emerytur, o którą pomniejszono podstawę obliczenia należnego świadczenia, wymusiła dokonanie sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Na skutek podjętych czynności sprawdzających Sąd ten ustalił zaś, że wysokość emerytury należnej ubezpieczonej na dzień 1 maja 2015 r. wynosiła 1.519,58 zł, natomiast wysokość emerytury, jakiej domagała się ubezpieczona - z pominięciem sumy kwot pobranych wcześniej emerytur - wynosiła 1.898,90 zł. Różnica między tymi świadczeniami za jeden rok wynosi zatem 4.550,64 zł ($1.898,90 - 1.519,58 = 379,32 \times 12 = 4.550,64$).

Sąd Apelacyjny stwierdził w związku z tym, że uwzględnienie powyższych informacji wyklucza zaaprobowanie podanej przez ubezpieczoną wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli bowiem spór dotyczy wysokości emerytury, to wartość sporu wyznacza różnica pomiędzy świadczeniem oczekiwanym a pobieranym za jeden rok, a nie suma kwot pobranych wcześniej emerytur. Wielkość ta nie jest bowiem dochodzonym świadczeniem, lecz jedynie przesłanką ustalenia żądanej przez stronę wysokości emerytury.

Uwzględniając zaś, że niniejsza sprawa jest sprawą majątkową, w której ma zastosowanie „próg kasacyjności” wskazany w art. 398² § 1 k.p.c., a do obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia art. 22 k.p.c., Sąd drugiej instancji dostrzegł, że ustalona w wyniku sprawdzenia kwota określająca wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od wskazanego „progu kasacyjności”.

Ubezpieczona C. U. wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 lutego 2018 r., zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 19 § 1 k.p.c. w związku z art. 21 k.p.c., przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji obliczenie wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia wyłącznie w oparciu o art. 22 k.p.c. w sytuacji, gdy przepis ten odnosi się wyłącznie do świadczeń przyszłych, i nieuwzględnienie art. 19 § 1 k.p.c. w stosunku do świadczeń zaległych, które są wyrażone w przedmiotowej sprawie kwotowo jako

suma pobranych emerytur wcześniejszych i niezsumowanie tych wartości zgodnie z dyspozycją art. 21 k.p.c. w celu ustalenia wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia, a w konsekwencji naruszenie art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c., przez jego błędne zastosowanie i odrzucenie skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej z uwagi na ustaloną wartość przedmiotu zaskarżenia poniżej dziesięciu tysięcy złotych.

Powołując się na tak sformułowany zarzut, załaga się wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy stwierdza, że postanowienie ustalające wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną - jako niezaskarżalne w drodze zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ - należy do kategorii postanowień, o których mowa art. 380 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II UZ 1/12, LEX nr 1168880 i powołanie w nim orzecznictwo). Przepis ten znajduje - na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c. - zastosowanie także w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Oznacza to, że na wniosek strony (zgłoszony w zażaleniu), postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia, może być skutecznie kwestionowane w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, jeżeli miało wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w tym postanowieniu. Badanie na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c. w wyniku tzw. uprzedniej kontroli prawidłowości orzeczenia, które nie podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia, jest zatem dopuszczalne, jednak warunkiem takiej kontroli niezaskarżalnego postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie stosownego wniosku w środku odwoławczym skierowanym przeciwko postanowieniu podlegającemu zaskarżeniu zażaleniem. Gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2014 r., II UZ 38/14,

LEX nr 1551427 i powołane w nim orzecznictwo).

Treść rozpatrywanego zażalenia wyraźnie wskazuje, że przedmiotowo dotyczy ono zarówno postanowienia ustalającego wartość przedmiotu zaskarżenia, jak i postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną. Nie ulega też wątpliwości, że żaląca się zaskarżyła postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 19 lutego 2018 r. „w całości”. Żaląca się nie zawarła natomiast w swoim zażaleniu odnoszącym się do postanowienia odrzucającego skargę kasacyjną ani stosownego wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c., ani nawet nie powołała tego przepisu. Sformułowanie w zażaleniu zarzutu naruszenia art. 19 § 1 k.p.c. w związku z art. 21 k.p.c. i art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c. oraz rozważań dotyczących sposobu ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną w sprawie o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie mogą bowiem same w sobie być uznane za taki wniosek i wywołać skutku określonego w art. 380 k.p.c.

Z powyższych względów zażalenie na postanowienie ustalające wartość przedmiotu zaskarżenia powinno podlegać - jako niedopuszczalne - odrzuceniu na podstawie art. 394¹ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 373 k.p.c. Co zaś szczególnie istotne dla oceny rozpatrywanego zażalenia w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odrzuceniu skargi kasacyjnej, należy uznać, że nie została skutecznie zakwestionowana przez żalącą się wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie ustalonym przez Sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2014 r., II UZ 38/14, LEX nr 1551427; z dnia 19 stycznia 2017 r., I UZ 55/16, LEX nr 2216194).

Zdaniem Sądu Najwyższego, rozpatrywane w niniejszym postępowaniu zażalenie nie jest uzasadnione także w pozostałej części.

Niezależnie od wcześniejszych rozważań, wypada podkreślić, że skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń - musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje, między innymi, art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od

woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym ma bowiem odpowiednie zastosowanie, między innymi, art. 368 § 2 k.p.c., który w zdaniu trzecim przewiduje, że przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że wskazana błędnie w postępowaniu instancyjnym wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia apelacją nie jest wiążąca dla postępowania kasacyjnego, a w rezultacie zarówno sąd drugiej instancji, jak również Sąd Najwyższy w ramach badania warunków formalnych skargi kasacyjnej może sprawdzić, czy podana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest zgodna z zasadami jej ustalania zawartymi w art. 19-24 k.p.c. (por. postanowienia z dnia 2 lutego 2011 r., II CZ 197/10, LEX nr 738550 oraz z dnia 26 stycznia 2012 r., III UZ 31/11, LEX nr 1130398).

Należy również podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że sprawa, w której ubezpieczony żąda przeliczenia (ponownego obliczenia) emerytury i przyznania mu w wyniku tego przeliczenia wyższego świadczenia emerytalnego, nie jest sprawą o przyznanie emerytury, ale o jej

wysokość. Sprawa, w której przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia, jest zatem sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2009 r., II UZ 34/09, LEX nr 574545; z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 30/10, LEX nr 707896; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 84/11, LEX nr 1163332 i orzeczenia w nich powołane). Te same spostrzeżenia dotyczą spraw, w których ubezpieczony żąda innego niż dotychczas przyjęty przez organ rentowy sposobu obliczenia świadczenia. Także w tych sprawach wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia należy ustalać na podstawie art. 22 k.p.c. jako różnicę między sumą świadczeń za rok w wysokości dochodzonej a sumą świadczeń za rok w wysokości dotychczas przysługującej ubezpieczonemu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UZ 24/16, LEX nr 2113369, z dnia 18 listopada 2016 r., I UZ 36/16, LEX nr 2160131).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie nie jest i nie może być, jak sugeruje żaląca się, obliczona zgodnie z art. 21 k.p.c. suma kwot, na którą składają się: różnica pomiędzy świadczeniem oczekiwanym a pobranym za jeden rok (obliczona na podstawie art. 22 k.p.c.) oraz suma pobranych świadczeń w wysokości 84.452,32 zł (art. 19 § 1 k.p.c.), lecz wyłącznie ustalona przez Sąd Apelacyjny pierwsza z wymienionych kwot wynosząca 4.550,64 zł. Wypada bowiem zauważyć, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy kwota stanowiąca sumę kwot emerytur pobranych przez żalącą się nie jest przecież samodzielnym świadczeniem będącym przedmiotem sporu, ale wyłącznie jednym z elementów służących do ustalenia podstawy obliczenia emerytury na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak wyjaśnił natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 78/15 (OSNP 2017 nr 11, poz. 151), emerytura obliczona na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach, to „równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25” (ust. 1). Z kolei kwota ustalona „w sposób określony w art. 25”, to podstawa

obliczenia emerytury (art. 25 ust. 1), na którą składają się kwoty „składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185”. Z kolei, stosownie do art. 25 ust. 1b, podstawę obliczenia emerytury pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, jeżeli ubezpieczony „pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2014 r. poz. 191 i 1198 oraz z 2015 r. poz. 357). Wszystkie opisane operacje stanowią zatem „obliczenie emerytury na podstawie art. 26”. W przypadku żalącej się owa emerytura, obliczona na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach jest zaś bez wątpienia świadczeniem jedynie na przyszłość, co dodatkowo potwierdza tezę, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie to nic innego, jak wyliczona na podstawie art. 22 k.p.c. różnica pomiędzy wysokością owej emerytury dochodzoną przez żalącą się w niniejszej sprawie a emeryturą przyznaną jej przez organ rentowy decyzją, której prawidłowość była przedmiotem kontroli w postępowaniu przed sądami powszechnymi. Różnica ta jest jednak niższa od określonej w art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c. wartości przedmiotu zaskarżenia decydującej o dopuszczalności skargi kasacyjnej. Należy więc przyjąć, co trafnie ustalił Sąd drugiej instancji, że w niniejszej sprawie zachodzą określone w art. 398⁶ § 2 k.p.c. przesłanki odrzucenia skargi kasacyjnej.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.